

Sygn. akt VI Ua 6/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Płocku, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Ewa Komosińska |
| Sędziowie: | SO Ewa Solecka (spr.) SR del. Mariola Kowalska |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Łukasz Bendig |

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 roku w Płocku

na posiedzeniu jawnym

sprawy z odwołania R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Płocku

z dnia 20 października 2016 roku, sygn. akt IV U 409/15

oddala apelację.

SSO Ewa Solecka SSO Ewa Komosińska SSR del. Mariola Kowalska

UZASADNIENIE

R. K. wniósł w dniu 21 sierpnia 2015 r. za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odwołanie od decyzji tegoż organu z dnia 23 lipca 2015 r. odmawiającej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 01 czerwca 2015 r. do dnia 24 lipca 2015 r. oraz przyznającej prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 04 lipca 2015 r. do dnia 24 lipca 2015 r. z ubezpieczenia chorobowego. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie mu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 01 czerwca 2015 r. do dnia 24 lipca 2015 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. w odpowiedzi na odwołanie R. K. wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 20 października 2016r. Sąd Rejonowy w Płocku, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż przyznał odwołującemu R. K. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 1 czerwca 2015 roku do 24 lipca 2015 roku w wysokości 100% podstawy jego wymiaru.

Powyższe orzeczenie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

R. K. jest zatrudniony w (...) s.c. w W. na stanowisku pracownika fizycznego. W dniu 29 maja 2015 r. do obowiązków pracowniczych skarżącego należało umycie okien na zewnątrz budynku. Tego dnia pracę rozpoczął o godz. 7.00. Około godz. 10.30 rozpoczął mycie okien. Podczas mycia kolejnego z okien, około 14.30 wnioskodawca poczuł chwilową niedyspozycję fizyczną – ból i zawroty głowy i spadł z drabiny na betonową powierzchnię znajdującą się pod oknami. Powołany przez pracodawcę zespół powypadkowy sporządził protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku. W protokole tym jako przyczyny wypadku wskazano chwilową niedyspozycję fizyczną pracownika spowodowaną wysoką temperaturą powietrza i zmęczeniem. W wyniku zdarzenia z dnia 29 maja 2015 r. skarżący doznał urazu w postaci złamania guza kości piętowej kończyny dolnej lewej oraz bolesnego potłuczenia.

W dniach: 29 czerwca 2015 r., 2 lipca i 21 lipca 2015 r. do organu rentowego wpłynęła dokumentacja powypadkowa R. K. oraz zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy na łączny okres od dnia 01 czerwca 2015 r. do dnia 24 lipca 2015 r. Decyzją z dnia 23 lipca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 01 czerwca 2015 r. do dnia 24 lipca 2015 r. i przyznał za okres od dnia 04 lipca 2015 r. do dnia 24 lipca 2015 r. prawo do zasiłku chorobowego na podstawie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Organ rentowy uznał, iż decyzja ta była jednak nieprawidłowa w zakresie uzasadnienia prawnego i faktycznego, co skutkowało jej uchYLENIEM. Decyzją z dnia 04 września 2015 r., na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 01 czerwca 2015 r. do dnia 24 lipca 2015 r. i przyznał za okres od dnia 04 lipca 2015 r. do dnia 24 lipca 2015 r. prawo do zasiłku chorobowego na podstawie ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednocześnie wskazując, że za okres od dnia 01 czerwca 2015 r. do dnia 03 lipca 2015 r. przysługuje wynagrodzenie na podstawie art. 92 ustawy – Kodeks pracy.

Przed zdarzeniem z dnia 29 maja 2015 r. odwołujący nie skarżył się na zawroty głowy. Nie leczył się u specjalisty – neurologa.

Powyższy stan faktyczny był co do zasady niesporny i został ustalony na podstawie dokumentów, w tym znajdujących się w aktach rentowych, których autentyczności i wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała. Spór dotyczył charakteru przyczyny zdarzenia z dnia 29 maja 2015 r. Przesłankę odmowy przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego stanowiło bowiem stwierdzenie przez organ rentowy, iż zdarzenie nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną. Podstawy ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego nie stanowiła opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii z powodu swoich mankamentów.

Przechodząc do oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 167 poz. 1322 ze zm.) - zwanej dalej ustawą wypadkową, zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;

3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy niekwestionowane było, iż zdarzenie z 25 maja 2015 r. miało charakter nagły, miało związek z pracą oraz spowodowało uraz u ubezpieczonego. W przedmiotowej sprawie organ rentowy odmawiając R. K. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego wskazał, iż brak jest przyczyny zewnętrznej zaistniałego zdarzenia z dnia 25 maja 2015 r. Sąd Rejonowy wskazał, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalil się trafny pogląd polegający na szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej. Jak wyjaśnił szczegółowo Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 4 marca 2013 r., I UK 505/12, OSNP 2014/2/27, LEX nr 1318181, G.Prawna (...), Lex 1318181) w którym Sąd ten odniósł się do dotychczasowego orzecznictwa w tym zakresie: „zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu zdrowotnego. Jest to impuls powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć. W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, LEX nr 14532 i z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131). Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. W takim razie uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku (por. B. Gudowska [w:] Społeczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz, pod red. M. Gersdorf i B. Gudowskiej, Warszawa 2012, nr boczny 42 do art. 3). Uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Uraz doznany wyłącznie na skutek przyczyny tkwiącej w organizmie pracownika może się bowiem zdarzyć w każdych okolicznościach, a nie tylko w pracy. Przyjmuje się jednak, że określone zdarzeniu nie można odmówić cechy wypadku, jeżeli bez wykonywania pracy nie doszłoby do niego, albo też prawdopodobieństwo jego zajścia byłoby niewielkie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464). Sąd Najwyższy w orzecznictwie zwracał także uwagę, że „uszkodzenie ciała - w sytuacji, gdy nastąpiło na tle stwierdzonych u pracownika schorzeń samoistnych - nie wyłącza samo przez się możliwości uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w stanie faktycznym ujawniłyby się przyczyny o charakterze zewnętrznym, z którymi określony skutek pozostaje w związku, np. potknięcie się chorego pracownika o nierówności chodnika (wyrok z dnia 24 października 1978 r., III URN 26/78, OSNCP 1979 nr 6, poz. 128, NP 1981 nr 3, s. 155, z glosą J. Zycha; inną sprawą są nieprzewidywalne w praktyce trudności w wykazaniu, jaka była przyczyna upadku). Do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy w razie zbiegu przyczyny zewnętrznej z przyczyną wewnętrzną wystarczy więc wykluczenie, że bez tego czynnika zewnętrznego nie doszłoby do skutku w postaci uszczerbku na zdrowiu (wyrok z dnia 4 maja 1984 r., II PRN 6/84, Służba (...) 1985 nr 1, s. 28). Z tego względu w braku dowodów, że rolnik, który przy zrywaniu owoców spadł z drzewa, chorował na zaburzenia równowagi ze skłonnością do omdleń, nie można wykluczyć istnienia zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym (wyrok z dnia 30 lipca 1997 r., II UKN 91/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 344). Nawet, gdy źródłem nagłego zdarzenia była choroba, to należy uwzględnić przyczynę dodatkową, zewnętrzną, pochodzącą ze sfery zagrożenia pracą i przyjmując, że ta właśnie przyczyna spowodowała uraz. Uraz doznany w wyniku nagłego zdarzenia spowodowanego epileptyczną utratą świadomości w miejscu pracy może być poczytany za spowodowany przyczyną zewnętrzną, jeżeli warunki pracy wywarły wpływ na jego rozmiar, przykładowo w sytuacji, gdy podczas upadku z powodu utraty

przytomności pracownik stracił rękę urwaną przez maszynę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007 r., I UK 205/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 361). Według tej reguły uznaje się za wypadek przy pracy upadek pracownika na skutek utraty przytomności wynikającej ze skłonności do omdleń, gdy doznanie urazu następuje wskutek uderzenia o twarde podłoże lub upadku z wysokości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 47/76, (...) 1977 nr 1, s. 44 oraz z dnia 14 września 1977 r., III PRN 30/77, Służba (...) 1978 nr 2, s. 34). W takich przypadkach przyczyną sprawczą doznanych uszkodzeń ciała pracownika jest nie tylko sam atak choroby powodujący utratę przytomności, lecz czynnik zewnętrzny, którego wystąpienie powoduje uraz. Taką wykładnię przyjmuje Sąd Najwyższy, kwalifikując jako wypadek przy pracy (w drodze do/z pracy) uderzenie poruszającym się samochodem w przeszkodę. Wystarczające do przyjęcia, że w danym przypadku zaistniała przyczyna zewnętrzna jest ustalenie, że uraz powstał na skutek zjechania pojazdu z drogi i uderzenia w betonowy przepust, choć przyczyną zdarzenia było zasłabnięcie bądź zaśnięcie kierowcy (por. uzasadnienie wyroku z dnia 27 kwietnia 2009 r., I UK 336/08, Monitor Prawa Pracy 2009 nr 8, s. 439). Wypadek wskutek poślizgu samochodu jest spowodowany przyczyną zewnętrzną, a fakt, że doszło do niego wyłącznie na skutek nadmiernej prędkości i nieostrożności poszkodowanego pracownika może mieć jedynie wpływ na zakres uprawnień odszkodowawczych (wyroki z dnia 18 lutego 1998 r., II UKN 529/97, OSNAPiUS 1999 nr 4, poz. 144). Nieostrożność kierowcy samochodu i popełnione przez niego błędy w czasie jazdy nie mają znaczenia dla oceny, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy, jeżeli miało charakter nagły i pozostawało w związku z wykonywaną pracą (wyrok z dnia 15 maja 2001 r., II UKN 392/00, OSNP 2003 nr 2, poz. 46). Dla uznania zdarzenia za wypadek wystarczy, aby przyczyna zewnętrzna była sprawczą współprzyczyną wypadku komunikacyjnego (wyrok z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 55/04, LEX nr 390143). Niedopuszczalne jest przyjęcie, że gdy poszkodowany nie jest w stanie wykazać innej, dodatkowej przyczyny zdarzenia (wypadku komunikacyjnego), to wynika z tego, że wyłączną przyczyną jest przyczyna tkwiąca w organizmie pracownika (por. uzasadnienie wyroku z dnia 12 lipca 2007 r., I UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 265). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęte jest zatem utrwalone stanowisko o szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy. Jeżeli sąd nie jest w stanie jednoznacznie ustalić przyczyny zdarzenia lub jeżeli zjechanie z drogi i uderzenie w przeszkodę nie było wyłączną przyczyną wypadku komunikacyjnego, to przy spełnieniu pozostałych przesłanek zdarzenie to należy kwalifikować jako wypadek przy pracy. Innymi słowy, tylko z samego faktu, że poszkodowany nie może wykazać innej (dodatkowej) przyczyny zdarzenia, nie jest prawidłowe wnioskowanie, według którego wyłączną przyczyną zdarzenia (wypadku komunikacyjnego) jest przyczyna tkwiąca w organizmie poszkodowanego”.

Odwołując się do powyżej zacytowanego orzecznictwa Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia z 25 maja 2015r. było uderzenie o betonową powierzchnię. Wnioskodawca spadł z drabiny i uderzył o betonową posadzkę. Doznał urazu w postaci złamania guza kości piętowej nogi lewej oraz ogólnego urazu ciała powodującego bolesne stłuczenia. Sąd I instancji podniósł, że bezpośrednią przyczyną obrażeń doznanych przez ubezpieczonego było zatem uderzenie o betonową nawierzchnię. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż do zdarzenia doszło z wyłącznej przyczyny o charakterze wewnętrznym. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu neurologii na okoliczność ustalenia, czy uraz jakiego doznał odwołujący w dniu 29 maja 2015 r. jest urazem w rozumieniu art. 2 pkt 13) ustawy wypadkowej. W szczególności biegły miał wskazać, czy uraz powstał w wyniku schorzeń istniejących w organizmie odwołującego wcześniej, to jest przed zdarzeniem z dnia 29 maja 2015 r.. W opinii głównej z dnia 7 czerwca 2016 r. (k. 39 – 40 v.) Biegły wskazał, iż brak jest danych, że do wypadku doszło na skutek przyczyny zewnętrznej – uderzenia wnioskodawcy, złamania się drabiny czy innej. Biegły wskazał, iż z punktu widzenia neurologa należy uznać, iż upadek był spowodowany dolegliwościami o charakterze choroby samoistnej. W konsekwencji uraz odwołującego nie został zakwalifikowany przez biegłego jako uraz w rozumieniu ustawy wypadkowej. Sąd Rejonowy zobowiązał biegłego do uzupełnienia opinii poprzez wskazanie, jaka konkretna choroba samoistna, na którą biegły wskazuje w opinii z dnia 7 czerwca 2016 r. była przyczyną zdarzenia i na podstawie jakich zapisów w dokumentacji medycznej odwołującego bądź w innej dokumentacji dotyczącej niniejszej sprawy biegły dokonał takich ustaleń w opinii z 7 czerwca 2016 r. (vide: postanowienie k. 49). W opinii uzupełniającej z dnia 29 lipca 2016 r. (k. 51 – 51v) biegły wyjaśnił, iż z dokumentacji medycznej wynika, że upadek nastąpił na skutek zasłabnięcia, a w aktach sprawy brak jest danych na temat wcześniejszego leczenia wnioskodawcy. Zdaniem biegłego nie zmienia to faktu, że brak jest przyczyny zewnętrznej upadku wnioskodawcy.

W ocenie Sądu Rejonowego wnioski zawarte w opinii biegłego neurologa nie zasługiwały na uwzględnienie. Przede wszystkim wskazał, iż jeśli przyczyna określonego zdarzenia jest przyczyną o charakterze wewnętrznym – choroba samoistna to okoliczność ta winna zostać udowodniona. W nadesłanej dokumentacji medycznej odwołującego brak jest wskazania, iż we wcześniejszym okresie, tj. przed dniem zdarzenia odwołujący skarżył się na zawroty głowy, omdlenia, że chorował na zaburzenia równowagi ze skłonnością do omdleń, że cierpiał na jakąś chorobę np. neurologiczną, która objawiałaby się takimi zaburzeniami. Stwierdzenia biegłego, iż brak jest danych, które umożliwiałyby ustalenie, że do wypadku doszło na skutek przyczyny zewnętrznej takich jak uderzenia wnioskodawcy, złamania się drabiny – w świetle przytoczonego powyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego - stanowi nieuprawnione zawężenie rozumienia przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej.

Sąd Rejonowy wskazał, iż uznanie za pierwotną przyczyną wypadku zasłabnięcia ubezpieczonego nie pozwala przyjąć, iż była to wyłączna przyczyna wypadku. Do wypadku (i doznanych obrażeń) nie doszłoby, gdyby ubezpieczony nie uderzył o betonową posadzkę na skutek upadku z drabiny. Zawroty głowy, które wystąpiły u odwołującego były zatem jedną z przyczyn zdarzenia, lecz z pewnością nie były przyczyną wyłączną. W rezultacie, zdarzenie z dnia 29 maja 2015 r. należało zakwalifikować jako wypadek przy pracy. Obok pierwotnej przyczyny wewnętrznej, jaką były zawroty głowy, zaistniała bezpośrednia przyczyna o charakterze zewnętrznym – uderzenie o betonową posadzkę (na skutek upadku z drabiny). Odwołujący doznał bowiem urazu bezpośrednio na skutek uderzenia o posadzkę.

Przedstawione wyżej argumenty doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania, że organ rentowy dokonał w niniejszej sprawie nieprawidłowej interpretacji zdarzenia z dnia 29 maja 2015 r. z punktu widzenia przepisu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej. Na podstawie przepisu art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy wypadkowej: ubezpieczonemu, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje zasiłek chorobowy. Zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, chyba że ubezpieczony na podstawie odrębnych przepisów zachowuje prawo do wynagrodzenia, uposażenia, stypendium lub innego świadczenia przysługującego za czas niezdolności do pracy (art. 8 ust. 1 – 3 ww. ustawy). Treść art. 9 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi zaś, że zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Z powyższych względów, Sąd Rejonowy na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu R. K. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 1 czerwca 2015 r. do 24 lipca 2015 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015r. poz. 1242 ze zm.) poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, sprowadzające się do błędnego uznania, że wypadek, któremu uległ odwołujący spełnia definicję wypadku przy pracy i przyznanie prawa do zasiłku chorobowego w związku z wypadkiem przy pracy ubezpieczonemu,
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, tj. opinii i opinii uzupełniającej neurologa, co skutkowało błędnym ustaleniem, że wypadek, któremu uległ odwołujący spełnia definicję wypadku przy pracy i przyznanie prawa do zasiłku chorobowego w związku z wypadkiem przy pracy ubezpieczonemu.

Wskazując na powyższą podstawę organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że odwołujący w trakcie całego postępowania twierdził, iż doznał zawrotu głowy i dlatego spadł z drabiny. Przyczyną zewnętrzną nie może być przyczyna tkwiąca w organizmie

poszkodowanego, a żadnej innej ubezpieczony nie udowodnił. Tak więc sporne zdarzenie nie miało charakteru wypadku przy pracy. Zdaniem organu rentowego przyczyną sprawczą doznanego przez odwołującego uszkodzenia ciała była przyczyna tkwiąca w jego organizmie, która dopiero w następstwie doprowadziła do zachowania polegającego na utracie równowagi i upadek z drabiny. Tak szerokie rozumienie przyczyny zewnętrznej, jak zrobił to Sąd Rejonowy w powyższej sprawie, może jedynie doprowadzić do zaliczenia każdego negatywnego w skutkach zdarzenia w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych jako wypadku przy pracy. Apelujący wskazał, że co do zasady wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną. Ponadto podniósł, że Sąd I instancji nie uwzględnił opinii biegłego neurologa, który wyraźnie wskazał, iż brak jest przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i w oparciu o dowody zaofiarowane przez strony dokonał trafnych ustaleń faktycznych, bez przekroczenia przysługującego mu uprawnienia do swobodnej oceny dowodów. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy ustalenia te przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy podzielił przeprowadzoną przez ten Sąd analizę materiału dowodowego zawartą w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Jeden z zarzutów zawartych w apelacji dotyczy zaprezentowanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego. Należy podkreślić, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych i przedstawienie stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Kwestionując ustalenia Sądu należy wskazać konkretne uchybienia lub nieprawidłowości w zakresie dokonanej oceny materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu dotyczącego popadnięcia w sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału (art. 233 § 1 k.p.c.) wymaga wykazania uchybienia przez sąd zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Otóż to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego może tylko wówczas wzruszyć zaskarżony wyrok, gdy istnieje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd na jego podstawie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 listopada 2005 r., I ACa 447/05, Lex nr 177024). Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów została przeprowadzona bez przekroczenia granic ich swobodnej oceny. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość. Nie uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dokonując oceny materiału dowodowego. Z zebranego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne. Dowód z opinii biegłego podlega ocenie Sądu tak jak każdy inny dowód w sprawie. Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodu z opinii biegłego lekarza neurologa wskazał na jej mankamenty, które spowodowały, że nie uwzględnił wniosków zawartych w tej opinii. Dowód ten został dopuszczony na okoliczność ustalenia, czy uraz, jakiego doznał odwołujący w dniu 29 maja 2015r. jest urazem w rozumieniu art. 1 pkt 13) ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, w szczególności, czy uraz powstał w wyniku schorzeń istniejących w organizmie odwołującego wcześniej

tj. przed zdarzeniem z dnia 29 maja 2015r. De facto dowód z opinii biegłego neurologa został dopuszczony w celu wyeliminowania przyczyny wewnętrznej w postaci choroby samoistnej. W opinii uzupełniającej biegły wyraźnie wskazał, że w aktach sprawy brak jest danych na temat wcześniejszego leczenia wnioskodawcy, a więc wykluczył chorobę samoistną. Mimo to biegły stwierdził, że brak było przyczyny zewnętrznej wypadku przy czym biegły zawęża pojęcie przyczyny zewnętrznej do „uderzenia wnioskodawcy, złamania się drabiny czy innej”. Takie zawężenie pojęcia przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy jest niezgodne z dorobkiem judykatury.

Podstawowe znaczenie w kwestii wykładni pojęcia przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy ma uchwała Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 11.2.1963 r., II PO 15/62 (OSNCP z. 10/1963, poz. 215), w której stwierdzono, że przyczyną sprawczą - zewnętrzną - zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny, zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. Taką przyczyną może być również praca i czynność samego poszkodowanego (np. odruch), nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w warunkach normalnych, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnianiu jego aktualnego zdrowia i sprawności ustroju. Przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch). Uznaje się za wypadek przy pracy upadek pracownika na skutek utraty przytomności wynikającej ze skłonności do omdleń, gdy doznanie urazu następuje wskutek uderzenia o twarde podłoże lub upadku z wysokości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 47/76, (...) 1977 nr 1, s. 44 oraz z dnia 14 września 1977 r., III PRN 30/77, Służba (...) 1978 nr 2, s. 34). W takich przypadkach przyczyną sprawczą doznanych uszkodzeń ciała pracownika jest nie tylko sam atak choroby powodujący utratę przytomności, lecz czynnik zewnętrzny, którego wystąpienie powoduje uraz.

W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, (...) i z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, (...)). Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną.

Element definicji wypadku przy pracy, wiążący wypadek (zdarzenie) z przyczyną zewnętrzną rozumiany jest jako czynnik działający z zewnątrz, tak by skutek nie był wyłącznie rezultatem zadziałania przyczyn wewnętrznych, rozumianych zawsze jako znajdujące się wewnątrz organizmu pracownika (samoistne schorzenia). Pojęciem tym nie obejmuje się cech poszkodowanego, stanowiących wewnętrzną przyczynę szkody na osobie, pochodzącą od jednostki, która wypadkiem została dotknięta, określaną jako podatność na zachorowanie lub istnienie samoistnego schorzenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1958 r., 3 CR 1230/58, PiP 1960, z. 12, s. (...) oraz wyroki z dnia 9 lipca 1962 r., I CR 54/62, OSNCP 1963 nr 12, poz. 262 i z dnia 16 grudnia 2004 r., II UK 83/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 215). W wyroku z dnia 04 marca 2013r., I UK 505/12 (opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2014, Nr 2, poz. 27, str. 86) Sąd Najwyższy stwierdził, że śmierć pracownika podczas wykonywania w czasie pracy zwykłych czynności, wskutek urazów doznanych wskutek upadku z wysokości spowodowanego atakiem padaczki jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.). Sąd Najwyższy w orzecznictwie zwracał także uwagę, że uszkodzenie ciała - w sytuacji, gdy nastąpiło na tle stwierdzonych u pracownika schorzeń samoistnych - nie wyłącza samo przez się możliwości uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w stanie faktycznym ujawniłyby się przyczyny o charakterze zewnętrznym, z którymi określony skutek pozostaje w związku, np. potknięcie się chorego pracownika o nierówności chodnika (wyrok z dnia 24 października 1978 r., III URN 26/78, OSNCP 1979 nr 6, poz. 128, NP

1981 nr 3, s. 155). Nawet, gdy źródłem nagłego zdarzenia była choroba, to należy uwzględnić przyczynę dodatkową, zewnętrzną, pochodzącą ze sfery zagrożenia pracą i przyjąć, że ta właśnie przyczyna spowodowała uraz. Według tej reguły uznaje się za wypadek przy pracy upadek pracownika na skutek utraty przytomności wynikającej ze skłonności do omdleń, gdy doznanie urazu następuje wskutek uderzenia o twarde podłoże lub upadku z wysokości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 47/76, (...) 1977 nr 1, s. 44 oraz z dnia 14 września 1977 r., III PRN 30/77, Służba (...) 1978 nr 2, s. 34). W takich przypadkach przyczyną sprawczą doznanych uszkodzeń ciała pracownika jest nie tylko sam atak choroby powodujący utratę przytomności, lecz czynnik zewnętrzny, którego wystąpienie powoduje uraz. Taką wykładnię przyjmuje Sąd Najwyższy, kwalifikując jako wypadek przy pracy (w drodze do/z pracy) uderzenie poruszającym się samochodem w przeszkodę. Wystarczające do przyjęcia, że w danym przypadku zaistniała przyczyna zewnętrzna jest ustalenie, że uraz powstał na skutek zjechania pojazdu z drogi i uderzenia w betonowy przepust, choć przyczyną zdarzenia było zasłabnięcie bądź zaśnięcie kierowcy (por. uzasadnienie wyroku z dnia 27 kwietnia 2009 r., I UK 336/08, Monitor Prawa Pracy 2009 nr 8, s. 439).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że nie można ustalić, aby chwilowa niedyspozycja fizyczna – ból i zawroty głowy, które wystąpiły u odwołującego przed upadkiem z drabiny, były wynikiem schorzenia samoistnego. W dokumentacji medycznej brak jest danych na temat wcześniejszego leczenia wnioskodawcy. Chwilowa niedyspozycja fizyczna nie była wyłączną przyczyną urazu, ale uraz ten nastąpił w wyniku uderzenia o betonową nawierzchnię. Uraz został więc spowodowany przyczyną zewnętrzną w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a wykładnia tego przepisu i jego zastosowanie w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy było w pełni trafne.

Z tych wszystkich względów Sąd, na podstawie art. 385 k.p.c., wniesioną apelację oddalił.

SSO Ewa Solecka SSO Ewa Komosińska SSR del. Mariola Kowalska